

Janusz Mariański, *Kryzys moralny czy transformacja wartości? Studium socjologiczne*, Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2001, ss. 500.

Studium socjologiczne *Kryzys moralny czy transformacja wartości?*, napisane przez ks. Janusza Mariańskiego, jest do pewnego stopnia kontynuacją wydanej w 1990 r. jego książki *Moralność w procesie przemian. Szkice socjologiczne*. O ile pierwsze opracowanie dotyczyło kondycji moralnej społeczeństwa polskiego do 1989 r., to drugie jest poświęcone wyłącznie przemianom wartości moralnych w warunkach transformacji ustrojowej w ostatniej dekadzie XX wieku. Autor zakłada, że w fazie kształtowania się społeczeństwa polskiego o charakterze pluralistycznym proces przemian wartości i norm moralnych ulega pewnemu przyspieszeniu oraz zróżnicowaniu. Wyzwania, przed jakimi stoimy, są coraz bardziej widoczne, nawet jeżeli mówienie o kryzysie moralności jest równie stare jak sama moralność.

Autor stawia poniekąd prowokacyjne pytanie, czy w szybko zmieniającym się społeczeństwie polskim mamy do czynienia z rozpadem wartości moralnych (kryzys moralny), czy z ich stopniową rekonstrukcją lub transformacją. Ogranicza się do określenia stanu i kierunku przemian, na jaki pozwalają dostępne (publikowane, ale i częściowo niepublikowane) raporty z badań socjologicznych oraz sondaży opinii publicznych z ostatniej dekady XX wieku, powstrzymując się od wszelkich przedwczesnych rozstrzygnięć i konstatacji. Polskie transformacje moralne nie rozpoczęły się nagle, lecz rozwijały się wcześniej. Przełom 1989 r. oznacza jedynie przejście do jakościowo nowej fazy w istocie tego samego procesu, który mogliśmy obserwować w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Spółeczeństwo polskie jest w fazie radykalnych przemian społecznych, które nie przebiegają jednoznacznie. Z jednej strony zaznaczają się jeszcze silne procesy instytucjonalizacji i tradycji, powodujące umocnienie się struktury społecznej, działające hamująco na zmianę społeczną, przystosowujące młode pokolenie do istniejących wartości, norm i wzorów zachowań. Podtrzymują one, a nawet wzmacniają zastaną strukturę interesów i wartości. Z drugiej strony nasilają się procesy indywidualizacji, niosące z sobą cyrkulację przelotnych stosunków, ról i statusów, niebezpieczeństwo głębokiego rozpadu wartości, norm i więzi między ludźmi (anomia), ale i szanse wolnego, samodzielnego oraz odpowiedzialnego kształtowania własnego projektu życia. Przejściowy okres, w którym żyjemy, jest postrzegany i analizowany zarówno w kategoriach kontynuacji, jak i dyskontynuacji. Au-

¹¹ J. Życiński, *Bóg postmodernistów...*, dz. cyt., s. 184.

tor recenzowanej pracy ujmuje dokonujące się przemiany w wartościach moralnych w ramach czterech modeli (scenariusze przemian).

Studium socjologiczne o wartościach moralnych składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym rozdziale jest ukazany kontekst społeczno-kulturowy przemian w wartościach moralnych, ze szczególnym uwzględnieniem nurtów postmodernistycznych, oraz cztery scenariusze (modele) wyjaśniające dokonujące się przemiany w dziedzinie życia moralnego (model sekularyzacji, indywidualizacji, rekonstrukcji i rewitalizacji). W rozdziale drugim są omówione główne orientacje moralne Polaków: ogólny stosunek do norm moralnych, religijne, społeczne i indywidualne kryteria dobra i zła moralnego, relatywizm moralny oraz wzajemne powiązania religii i moralności. Rozdział trzeci jest poświęcony wartościom prospołecznym: deklarowanym ocenom dotyczącym tzw. natury ludzkiej i społeczeństwa, miłości bliźniego jako naczelnej zasadzie etycznej oraz postawom Polaków wobec różnorodnych wartości prospołecznych. Obszerny rozdział czwarty zawiera rozważania na temat wartości prorodzinnych: rodzina jako wartość uniwersalna, podobieństwa i różnice w postawach moralnych rodziców i dzieci, wartości związane z moralnością małżeńską oraz wychowanie ku wartościom w rodzinie (style wychowania). W rozdziale piątym są analizowane kwestie związane z bardzo cenioną przez Polaków wartością, jaką jest wolność, oraz z przemianami autorytetów w świadomości zbiorowej.

Ks. J. Mariański koncentruje się w swoich rozważaniach na płaszczyźnie analiz socjologicznych, wtórnice tylko dotykając perspektyw socjotechnicznych i wartościujących. Jeżeli odwołuje się do niektórych wskazań etyki chrześcijańskiej, to interesuje go jedynie zgodność lub niezgodność rzeczywistych postaw wartościujących Polaków z tym systemem etycznym, a nie jego wartość obiektywna. W rozważaniach socjologicznych odwołuje się do wyników badań empirycznych pochodzących z różnych źródeł, odnoszących się do różnych okresów czasu (głównie z lat dziewięćdziesiątych), nie zawsze w pełni porównywalnych. Dotyczą one bardziej środowisk młodzieżowych niż ludzi dorosłych. Nie obejmują także wszystkich dziedzin tradycyjnie zaliczanych do socjologii moralności. W świetle zgromadzonych danych z badań socjologicznych i sondażowych usiłuje opisać procesy charakteryzujące się zmienną ciągłością, dość znaczną nieprzewidywalnością oraz podatnością na oddziaływanie różnych podmiotów indywidualnych i zbiorowych. Procesy przemian w wartościach moralnych są rozciągnięte w czasie.

Wprawdzie Autor nazbyt skromnie pisze: „Wypowiadane konkluzje mają raczej charakter wstępny, często są pozbawione rygorystycznej precyzji, aspirują raczej ku analizom cząstkowym oraz skupiają się głównie na diagnozie kondycji moralnej polskiego społeczeństwa. Nie pretendują do miana całościowej i spójnej syntezy, ukazującej głębokie procesy przemian społecznych i moralnych” (s. 24), ale w istocie czytelnik otrzymuje pogłębione studium socjologiczne ukazujące moralność polską końca XX wieku, głównie na płaszczyźnie uznawanych wartości moralnych i ich przemian w warunkach transformacji ustrojowej.

Sformułowane tezy i hipotezy są mocno osadzone w rozległej empirycznej dokumentacji i nie dotyczą wyłącznie bilansu negatywów. W recenzowanym studium socjologicznym wskazuje się zarówno na stan, jak i dynamikę wybranych wartości moralnych w społeczeństwie polskim oraz na kierunek dokonujących się przemian. W polskich opracowaniach dotyczących transformacji społecznych, politycznych, gospodarczych czy

kulturowych brakuje pozycji diagnozującej transformacje moralne w ostatniej dekadzie XX wieku.

Zdanie takie spełnia w znacznej mierze książka ks. Janusza Mariańskiego *Kryzys moralny czy transformacja wartości? Studium socjologiczne*. Wzbogaca ona w wyraźny sposób dorobek polskiej socjologii moralności, a poprzez wypracowany teoretyczny model badania moralności daje szeroką perspektywę dla bardziej pogłębionych diagnoz empirycznych. W badaniach nad procesami transformacji w społeczeństwie polskim przeważa problematyka kształtowania się nowego ładu instytucjonalnego (reguły i normy stabilizujące porządek społeczny, gospodarczy i polityczny), mniej uwagi zwraca się na elementy związane z wartościami moralnymi czy szerzej: więzią moralną. Proces transformacji postkomunistycznej ma charakter wielowymiarowy, o jego kształcie decydują zarówno elementy ładu instytucjonalnego, jak i mniej uchwytnie empirycznie, o charakterze mentalno-kulturowym. Moralne skutki transformacji ustrojowej są niezwykle rzadko przedmiotem badań socjologicznych.

Opisane przez Autora scenariusze przemian w orientacjach moralnych młodzieży i dorosłych członków polskiego społeczeństwa wskazują, że idzie tu o coś więcej niż tylko o jakieś rutynowe, mało znaczące zmiany. Jeżeli w moralności istnieje coś takiego jak „twarde jądro” i „miękkie peryferie”, to zmiany w wartościach moralnych przesuwają się z peryferii do centrum. Wielu Polaków popada w moralną niepewność, a nawet chaos. Tracą orientację w zakresie odróżnienia dobra i zła, między tym, co moralne i niemoralne. Zmiany w ogólnych orientacjach moralnych zapowiadają rozwijającą się fazę uwolnienia się z moralnego osądu konkretnych dziedzin życia codziennego. Uniwersum moralne Polaków wskazuje nie tyle na „upadek” wartości dotychczasowych (tradycyjnych), ile raczej mieszaninę czy syntezę wartości tradycyjnych i nowoczesnych. Włączają oni do swojego systemu wartości „nowe”, a równocześnie pozostają przy wartościach „starych”. W obecnej fazie przemian moralnych w Polsce mamy jednak do czynienia bardziej z procesem rozpadu wartości moralnych (kryzys moralny) niż z transformacją wartości rozumianą jako umacnianie się obiektywnego porządku (ładu moralnego).

Zmiany w wartościach i normach moralnych – stwierdza ks. J. Mariański – dokonują się na skali od wartości powinności (obowiązku) do wartości samorealizacyjnych, często o charakterze indywidualistycznym, a nawet hedonistycznym. Aprobata dla wartości samorealizacyjnych wiąże się z próbami odchodzenia od tradycyjnych systemów etycznych (m.in. religijnych), wraz z dążeniem do emancypacji, autonomizacji jednostki oraz krytyką wszelkich autorytetów. Wielu Polaków odchodzi od etyki mówiącej o trwałych i uniwersalnych kryteriach dobra i zła, ku etyce indywidualnego sumienia. W konsekwencji wybory moralne rzadko są określone ogólnymi zasadami i regułami, o tym, co dobre i złe, stanowi każdy we własnym zakresie. Łatwo jest więc o moralny permisywizm, relatywizm czy nawet nihilizm moralny.

Dość często mówi się o „starzeniu się” wartości lub o ich relatywizmie. Ten stan rzeczy, nakładający się jeszcze na kryzysy społeczne, nie może być jednak usprawiedliwieniem dla etyki pesymizmu i rezygnacji. Wprost przeciwnie, dzisiaj wyraźniej niż dawniej dostrzega się konieczność opracowania i wdrożenia w życie etyki odpowiedzialności za ludzkość w stosunku do bliższej i dalszej przyszłości. Dokonujące się przewartościowania w wartościach moralnych nie muszą oznaczać tylko ich rozpadu, w dłuższej perspek-

tywie mogą okazać się początkiem nowych kształtów moralności, bodźcem do jej budowania czy konsolidacji. Nie mamy także pewności, iż zarysowujące się trendy w przemianach wartości moralnych będą nadal kontynuowane. Książka J. Mariańskiego – jakkolwiek ukazuje wiele negatywnych z chrześcijańskiego punktu widzenia przemian w kondycji moralnej społeczeństwa polskiego – nie pozbawia czytelnika pewnych oznak nadziei.

Trudno nie przyznać racji Autorowi, że załamanie się kondycji moralnej społeczeństwa polskiego nastąpiło już wcześniej. W latach dziewięćdziesiątych pewne zjawiska uległy jedynie pogłębieniu i upowszechnieniu. Twierdzenie, że przed 1989 r. moralność Polaków miała chrześcijański wymiar, jest przesadą, bardziej mitem i stereotypem niż rzeczywistością. Współcześnie zaznacza się z pewnością proces polaryzacji i „konscjentyzacji” postaw i zachowań moralnych. Wydaje się powoli zwiększać krąg ludzi zdecydowanie i świadomie odpowiadających się za doktryną moralną Kościoła i jeszcze szybciej krąg ludzi świadomie kwestionujących poszczególne elementy tej doktryny. Ci pierwsi starają się na swój sposób realizować wezwanie Jana Pawła II z 6 czerwca 1991 r. w Olsztynie do kształtowania nowego stylu bycia katolikiem, ci drudzy rozwijają jakieś elementy ponowoczesnej moralności. Hipoteza ta nie znalazła jeszcze pełnego uprawomocnienia w wynikach badań empirycznych nad świadomością moralną Polaków, ale jest wielce prawdopodobną.

ks. Witold Zdaniewicz